

P R Z E G L Ą D Z A C H O D N I O P O M O R S K I
ROCZNIK XXXI (LX) ROK 2016 ZESZYT 1

S T U D I A I R O Z P R A W Y

WOJCIECH IWAŃCZAK

Uniwersytet im. Jana Kochanowskiego w Kielcach

SĄSIEDZTWO POLSKO-CZESKIE W KOŃCU ŚREDNIOWIECZA.
WYBRANE ZAGADNIENIA

Słowa kluczowe: sąsiedztwo polsko-czeskie, idea słowiańskości, kroniki czeskie, Jagiellonowie

Keywords: Polish-Czech neighbouring, the idea of (pan)Slavdom, Czech chronicles, the Jagiellonian dynasty

W historii sąsiadów się zazwyczaj nie wybiera¹. Sąsiedztwo polsko-czeskie przechodziło przez różne fazy i okresy i właściwie do dzisiaj mamy kłopoty przy próbie ścisłego nakreślenia cech charakterystycznych tych kontaktów. Okresy lepsze, przebiegające w bardziej przyjaznej atmosferze, przeplatają się z epizodami chłodu lub wręcz wrogości. Jeśli rozpoznanie tego sąsiedztwa na poziomie faktów głównie politycznych czy dyplomatycznych jest względnie zadowalające, o tyle zrozumienie, interpretacja pewnych zjawisk nastęrcza już wiele trudności. Oczywiście wnikięcie do „tajników duszy” badanych postaci jest dla historyka zawsze ogromnym wyzwaniem, ale w zakresie stosunków polsko-czeskich istnieją jeszcze obszary, które nie zostały spenetrowane przez solidne badania. Do takich sfer należą np. relacje gospodarcze obu krajów, ale to wynika chyba – przynajmniej w Polsce – z niezbyt chętnego podejmowania przez scholarów problematyki ekonomicznej.

¹ Problematyka polsko-czeska z pozoru pozostaje poza kręgiem zainteresowań Stefana Kwiatkowskiego, ale refleksja komparatystyczna stanowi ich istotną część, stąd więc w darze dla znawcy Prus, Krzyżaków i północnej Europy ten szkic może nie całkiem jest nie na miejscu.

Gdy mówimy o sąsiedztwie, to możemy je rozpatrywać na kilku płaszczyznach: politycznej, ideologicznej, kulturalnej lub gospodarczej. W omawianym przypadku istotne jest również, czy będziemy się przyglądać tym dwóm krajom w ich relacjach bilateralnych, czy też na tle całego żywiołu Słowiańszczyzny. W tym ostatnim wariancie należałoby się ustosunkować do kwestii tzw. wspólnoty słowiańskiej w średniowieczu, idei, która znalazła tak żywy oddźwięk w okresie niewoli obu narodów, w XIX wieku. Wtedy właśnie próbowano w przeszłości szukać źródeł tego, co się później stało, a jednocześnie istniała cała grupa badaczy, którzy wyrażali żal, że nasi przodkowie zmarnowali wiele szans, które przed nami stawiało właśnie sąsiedztwo polsko-czeskie. Przytoczymy dwie opinie na poparcie tego poglądu. Arystokrata, wyznawca kalwinizmu, emigrant z Polski po powstaniu listopadowym, wreszcie wykładowca sławistyki na Uniwersytecie w Oxfordzie, Walerian Krasieński, uważał, że ruch reformy w Czechach, zwłaszcza husytyzm, stanowiły dla Polski wzór godny naśladowania. Twierdził wręcz, że nie jest możliwe napisanie historii Polski przełomu średniowiecza i czasów nowożytnych bez przestudiowania i – co więcej – zrozumienia dziejów „wielkiego narodu czeskiego”².

Inny z emigrantów po powstaniu listopadowym (w Paryżu i Dreźnie), Karol Aleksander Boromeusz Hoffman, postać kontrowersyjna, konserwatysta i zwolennik silnej władzy królewskiej, sądził: „Gdyby unia słowiańsko-zachodnia, nad którą pracowano od Jagiełły do Kazimierza IV, wzięła była skutecznego obrót, Polska z Czechami stanowiłyby jedno państwo już w XV stuleciu, wówczas historia Europy trzech ostatnich wieków wzięłaby była wcale inny kierunek. Czechia połączona z Polską zachowałaby swoje wysokie stanowisko. Polska zrównałaby była swoje instytucje z dojrzałszymi instytucjami swej starszej siostry. Obydwie rozwijałyby się coraz potężniej i element słowiański w środkowej Europie utrzymałby prym nad germańskim. Co przeszkodziło unii? Wiedzieliśmy, że pierwszą unię zachodnio-słowiańską zniszczył germanizm, drugą germanizm połączony z barbarzyństwem, trzecią rozkład monarchii polskiej na części, czwartą śmierć niespodziewana ostatnich Przemysławidów, piątą z żalem powiedzieć musimy, nikt inny jak Rzym”³.

² W. Krasieński, *O Czechach i Polsce w wieku XIV, XV i XVI*, Wieniec II, Warszawa 1858, s. 441–543.

³ K.B. Hoffman, *O panslawizmie zachodnim. Studium historyczne*, Poznań–Berlin 1868, s. 138 i n.; por. tegoż, *Historia reform politycznych w dawnej Polsce*, Warszawa 1988.

Sąsiedztwo polsko-czeskie mogło przerodzić się i niekiedy się przeradzało w poczucie swoistej wspólnoty słowiańskiej, ale było to zjawisko stosunkowo rzadkie⁴. Historiografia czeska nie stanowiła tu na tle dziejopisarstwa innych narodów słowiańskich wyjątku, a jedną z przyczyn był stosunkowo słaby rozwój świadomości narodowej. Antyniemieckie nastawienie Czechów też zmieniało się z upływem czasu, a bywały przecież całe okresy dobrej współpracy z Niemcami. W znacznym stopniu o nastawieniu piśmiennictwa czeskiego przesądzało położenie geograficzne, Czechy bowiem sąsiadowały tylko z jednym narodem słowiańskim posiadającym własne państwo – Polską. Inni słowiańscy sąsiedzi, jak Łużycanie czy mieszkańcy dzisiejszej Słowacji znajdowali się pod obcym panowaniem. Dystans oddzielający ziemie czeskie od Rusi był zbyt wielki, a do tego dochodziły różnice konfesyjne. W tej sytuacji idea słowiańska zostaje – *via facti* – sprowadzona do relacji czesko-polskich. O Polakach też zresztą – w porównaniu do innych ludów słowiańskich – znajdujemy w piśmiennictwie czeskim najwięcej wzmianek. Wspólnota słowiańska realizowana poprzez zbliżenie czesko-polskie swoje apogeum osiąga dwukrotnie w okresie średniowiecza, po raz pierwszy za ostatnich Przemyślidów i pierwszych Luksemburgów, a następnie w stuleciu XV⁵.

Z okresu ostatnich Przemyślidów pochodzi sławny tzw. Manifest Przemysła Ottokara II. Niezależnie od długiej już dyskusji dotyczącej jego autentyczności, znajdujemy tam słowa, które egzemplifikują istotę idei wspólnoty słowiańskiej: „Przekonaliśmy się, że szczególnie nam podobny jest naród rozległej Polski (...) Polska bowiem we współbrzmieniu języka zgadza się z nami (...) również i jednością krwi łączy się z nami, i wiąże węzłem pokrewieństwa”⁶. Mamy tu

⁴ R. Heck, *Poczucie wspólnoty słowiańskiej w czesko-polskich stosunkach politycznych w średniowieczu*, w: *Z polskich studiów slawistycznych*, seria 3: *Historia*, red. J. Bardach, G. Labuda, Warszawa 1968, s. 67–78; tenże, *Problem słowiański w średniowiecznej historiografii czeskiej*, w: *Europa – Słowiańszczyzna – Polska. Studia ku uczczeniu Profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Poznań 1970, s. 281–304; *Slovanství v národním životě Čechů a Slováků*, Praha 1968; F. Šmahel, *Idea národa v husitských Čechách*, Praha 2000, s. 199 i n.

⁵ R. Heck, *Problem słowiański...*, s. 302

⁶ *Przyczynki źródłowe do ostatnich lat panowania Ottokara II*, red. B. Ulanowski [Scriptores rerum Polonicarum t. 12], Kraków 1888, nr 9; por. M. Pośpiech, *Problem autentyczności manifestu Przemysła Ottokara II do ksiąg polskich*, „Studia Historyczne”, 4, 1972, s. 537–549; F. Graus, *Die Nationenbildung der Westslawen im Mittelalter*, Sigmaringen 1980, s. 31; A. Barciak, *Czechy a ziemie południowej Polski w XIII oraz w początkach XIV wieku*, Katowice 1992, s. 140; W. Iwańczak, *Polskie badania nad dziejami Czech i stosunków polsko-czeskich w średniowieczu*, w: *Polskie badania bohemistyczne i czeskie badania polonistyczne w ostatnim trzydziestolecu*.

zatem odwołanie do elementów stanowiących podstawy więzi między ludźmi, do wspólnoty krwi i języka. Mało tego, w formularzach, a niekiedy i w dokumentach pojawia się określenie „my” odnoszące się do Polaków i Czechów. Jakie były realne powiązania obu narodów trudno ocenić, czy wykraczały one poza zbliżony język i niechęć do obcych? Pozostaje pytaniem, czy mamy tu do czynienia ze zmianą nastawienia szerszych grup społecznych, czy też jedynie z kreowaniem pewnych wzorców przez elity polityczne i intelektualne. Niezależnie od naszych ocen, widać, jak daleko już odeszliśmy od nastawienia dwóch sztandarowych kronikarzy Czech i Polski wcześniejszego średniowiecza, Galla i Kosmasa, którzy niekiedy w sposób dość bezceremonialny krytykują sąsiadów⁷.

W dziejopisarstwie czeskim XIV wieku znajdujemy wiele przykładów posługiwania się ideą słowiańską do różnych celów. Kronika Zbrasławska sporo uwagi poświęca Polsce, ignorując niemalże inne ludy słowiańskie. Mówi o solidarności obu narodów opartej na wspólnym pochodzeniu i wspólnych celach politycznych⁸. Jednocześnie Piotr z Żytawy bardzo wyraźnie podkreśla słuszność pretensji Jana Luksemburskiego do korony polskiej. Szczególnie wyrazisty ślad idei słowiańskiej pozostawiła personifikacja obu narodów przedstawiona w osobach ich praprzodków Czecha i Lecha. Dokonał tego nadworny historiograf Karola IV, autor oficjalnej wersji przeszłości ziem czeskich, Pulkava⁹. Wydaje się, że występuje tu bliski związek z polityką Karola IV, który, podkreślając swe słowiańskie w części korzenie, snuł plany imperialne, w których Słowiańszczyzna zajmowałaby kluczowe miejsce. Częścią tej koncepcji byłoby zjednoczenie ziem polskich i czeskich pod berłem luksemburskim. Warto zauważyć, że kronika

Nauki historyczne i filologiczne, red. R. Gładkiewicz, M. Myška, Praha 1995, s. 216 i n.; J. Žemlička, *Přemysl Otakar II. Král na rozhraní věků*, Praha 2011, s. 489.

⁷ E. Janoušek, *Poměr polsko-český v počátcích politického myšlení českého*, w: *K dějinám česko-slovenským v období humanizmu. Sborník prací věnovaných J. B. Novákovi k 60. narozeninám*, Praha 1932, s. 19 i n.; B. Krzemińska, *Polska i Polacy w opinii czeskiego kronikarza Kosmasa*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Seria II, 1960, z. 15, s. 84 i n.; też, *Češi a Poláci v mínění svých nejstarších kronikářů*, w: *Tisíc let česko-polské vzájemnosti*, 1, Opava 1966, s. 53 i n.; D. Třeštík, *Kosmas*, Praha 1966, s. 81 i n.; A. Barciak, *Relacje o Polsce i Polakach w najstarszych czeskich źródłach narracyjnych*, „Historia i Współczesność” 6, 1982, s. 77 i n.; J. Krzyżaniakowa, *Wizerunek Czechów w polskich źródłach średniowiecznych*, w: *Polaków i Czechów wizerunek wzajemny (X–XVII w.)*, red. W. Iwańczak, R. Gładkiewicz, Wrocław–Warszawa 2004, s. 26 i n.

⁸ R. Heck, *Problem słowiański...*, s. 293 i n.; A. Barciak, *Obraz Polaka w średniowiecznej historiografii czeskiej*, w: *Polaków i Czechów wizerunek wzajemny...*, s. 50 i n.

⁹ *Cronica Przebiconis dicti Pulkava*, red. J. Emler, Fontes rerum Bohemicarum, Praha 1893, s. 5.

Pulkawy powstała w momencie, gdy w Polsce władzę objęła – po Piastach – obca dynastia Andegawenów.

Po wspaniałym dla dziejopisarstwa w Czechach wieku XIV stulecie następne przynosi w tej dziedzinie regres. Historiografia epoki husyckiej i pohusyckiej skoncentrowana jest na wydarzeniach wewnętrznych w Czechach, brak jej szerszej perspektywy¹⁰. Właściwie – paradoksalnie – jedynym dziełem o zamierzeniu syntetycznym jest *Historia Bohemica* Eneasza Sylwiusza Piccolominiego¹¹, brak zaś utworów analogicznych, które wyszły spod piór autorów miejscowych. W tym samym czasie w Polsce narodziło się dzieło gigantycznych rozmiarów, które stało się na długie lata punktem odniesienia wszelkich rozważań historycznych w Polsce. Jan Długosz – bo o nim mowa – poświęca południowym sąsiadom wiele miejsca i – jak to zwykle u niego – formułuje bardzo wyraziste opinie¹². Zdecydowanie popierał pretensje Jagiellonów do tronu czeskiego uzasadniając to m.in. wspólnym językiem i wspólnym pochodzeniem Polaków i Czechów. Niemcy nie mają nic wspólnego ze Słowianami, ale Czesi skażeni herezją husycką powinni najpierw powrócić na łono Kościoła¹³. Zdając relację z wojny domowej w Czechach pomiędzy Jerzym z Podiebradów a Ligą Katolicką ubolewa, że nie ma bardziej nieszczęśliwego królestwa niż czeskie. Długosz, który oprócz

¹⁰ Por. P. Čornej, *Rozhled, názory a postoje husitské inteligence v zrcadle dějepisectví 15. století*, Praha 1986, s. 20 i n.; M. Bláhová, *Česká historiografie v husitské revoluci*, w: *Husitství – reformace – renesance. Sborník k 60. narozeninám Františka Šmahela*, t. II, Praha 1994, s. 439–448; P. Čornej, *Tajemství českých kronik. Cesty ke kořenům husitské tradice*, wyd. 2, Prah –Litomyšl 2003, s. 37 i n.

¹¹ *Aeneae Silvii Historia Bohemica*, red. D. Martínková, A. Hadravová, J. Matl, Fontes rerum Regni Bohemiae I, Praha 1998; z nowszej literatury o Piccolominim zob. Ch.É. Naville, *Enea Silvio Piccolomini. L'uomo, l'umanista, il pontifice (1405–1464)*, Bologna 1984; B. Baldi, *Pio II e la trasformazioni dell' Europa cristiana, 1457–1464*, Milano 2006; M. Wagendorfer, *Die Schrift des Eneas Silvius Piccolomini*, Città del Vaticano 2008; W. Iwańczak, *Problematyka śląska w „Historii czeskiej” Eneasza Sylwiusza Piccolominiego*, w: *Korzenie wielokulturowości Śląska ze szczególnym uwzględnieniem Śląska Górnego*, red. A. Barciak, Katowice–Zabrze 2009, s. 138–150.

¹² Stosunkiem Długosza do Czechów zajmowano się wielokrotnie, m.in.: J. Mikulka, *Annales Jana Długosza a Czechy*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 8, 1963, s. 19–37; S. Solicki, *Kontakty osobiste Jana Długosza z Czechami*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia”, XIV, 1968, s. 147–177; M. Koczerska, *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*, „Studia Źródłoznawcze” 15, 1971, s. 109–140; S. Solicki, *Źródła Jana Długosza do problematyki czeskiej*, Wrocław 1973; S. Gawlas, *Świadomość narodowa Jana Długosza*, „Studia Źródłoznawcze”, 27, 1983, s. 47.

¹³ Na wytworzenie się w Polsce XV w. stereotypu Czecha-husyty wskazuje S. Bylina, *Wizerunek heretyka w Polsce późnośredniowiecznej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 30, 1985, s. 16 i n.

benedyktyńskiej pracowitości znany jest z wielu poglądów dalekich od obiektywizmu, przedstawia obszernie pertraktacje w sprawie objęcia tronu w Czechach przez Władysława Jagiellończyka. Pisarz sam uczestniczył w tych wydarzeniach i odwoływał się do wspólnoty interesów czesko-polskich w konflikcie z kurią rzymską i wspieranym przez nią Maciejem Korwinem. Oprócz tego powoływał się też na odwieczną przyjaźń, bliskość języka, a także – rzecz ciekawa – podobieństwo obyczajów. Długosz był człowiekiem Kościoła, ale rozumiał też polską rację stanu i interesy dynastyczne¹⁴. Był – to oczywiste – przeciwnikiem herezji husyckiej, ale potrafił dyskretnie przemilczeć fakt, że to zwolennicy Jerzego z Podiebradów i utrakwiści zaproponowali Władysławowi Jagiellończykowi koronę i że wybór nie był wcale jednomyślny. Potrafił także przejść do porządku nad tym, że objęcie tronu czeskiego było sprzeczne z polityką popierającego Macieja Korwina papieża¹⁵.

Sąsiedztwo polsko-czeskie przeżywało różne sytuacje i te zmiany znajdowały odzwierciedlenie w piśmiennictwie, wiele zagadnień podlegało ewolucji. Gdy w 1438 roku zaproponowano na tron czeski kandydaturę Kazimierza Jagiellończyka jako rywala Albrechta Habsburga, *Stare letopisy czeskie* skomentowały to wydarzenie stwierdzeniem, że Niemcy od zawsze byli głównymi wrogami Czechów, Polaków i wszystkich Słowian¹⁶. Podobna argumentacja występuje w utworze *Kratké sebranie z kronik českých k výstraze věrných Čechov* i odnosi się także do tej samej elekcji. Anonimowy autor uważa, że Niemcy powinni być podporządkowani Słowianom, ponieważ stanowią permanentne zagrożenie, a żeby temu zapobiec, należy wybrać na króla Słowianina, mimo iż nie może być to Czech¹⁷. Nastawienie autora dobrze ilustruje konsekwencja w pisaniu, gdyż Niemców pisze małą literą, gdy „czeski” czy „słowiański” – dużą. *Kratké sebranie* pojawiło się w jednym rękopisie wraz z najstarszą wersją apokryfu listu Aleksandra Wielkiego do Słowian. List ten zdobył w Czechach husyckich wielką popularność, mimo iż jego data powstania budzi wątpliwości; mógł zrodzić się w środowisku wczesnohumanistycznym, a być może znacznie wcześniej. Aleksander Wielki w liście tym Słowianom i ich plemionom w docenieniu wierności

¹⁴ U. Borkowska, *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza*, Lublin 1983, s. 169 i n.

¹⁵ J. Krzyżaniakowa, *Wizerunek Czechów...*, s. 41.

¹⁶ *Ze starých letopisů českých*, red. J. Porák, J. Kašpar, Praha 1980, s. 132; por. R. Heck, *Problemy slowiański...*, s. 302; A. Barciak, *Obraz Polaka...*, s. 53.

¹⁷ *Výbor z české literatury husitské doby*, red. B. Havránek, J. Hrabák, J. Daňhelka, t. II, Praha 1964, s. 136–140; por. F. Šmahel, *Idea národa...*, s. 206 i n.

i dotrzymywaniu sojuszy przydziela „cały pas ziemi od północy aż do południowych rubieży włoskich i aby nikt poza waszą ludnością nie ważył się tam przebywać, osiedlać lub szukać sobie miejsca do zamieszkania. Jeśli zaś znajdzie się przebywającego tam obcego, to będzie on waszym służebnikiem, a jego potomkowie służebnikami waszych potomków”¹⁸.

Wspominaliśmy o ewolucji pewnych postaw, i taką właśnie obserwujemy w odniesieniu do postrzegania mieszkańców Śląska. Kronika Zbrasławska wydaje się stawiać znak równości pomiędzy Ślązakami i Polakami¹⁹, ale w stuleciu husyckim Ślązacy traktowani są już jako Niemcy. To oni – według *Starych letopisów czeskich* – uosabiają najeźdźców i grabieżców ziem czeskich. Z kolei wyraźną satysfakcję wydaje się autor odczuwać, gdy opisuje, że Czesi także odbyli wiele wypraw na Śląsk i przywieźli stamtąd wiele łupów²⁰.

Pomimo tak bliskiego sąsiedztwa, historiografia czeska nie wytworzyła w średniowieczu jakiegoś wyrazistego i pełnokrwistego wizerunku i stereotypu Polaka, mimo iż idea słowiańska ogranicza się w niej do związku z Polską²¹. Trzeba przyznać, że obraz Niemca w obrazie literackim czy źródłowym wypada znacznie ciekawiej, dość przypomnieć *Kronikę* tzw. *Dalimila*²². Dla porównania zatem sięgnijmy do tekstu późniejszego, pochodzącego z połowy XVI wieku, zatytułowanego *Kozmograffia česká, tj. vypsání o položení krajín neb zemí i obyčejích národuov celého světa*, autorstwa Zygmunta z Puchova, wydanego w Pradze w roku 1554. Była to czeska przeróbka ogłoszonej nieco wcześniej ogromnej kosmografii Sebastiana Münstera. Znajdujemy tam następujący fragment: „Polski naród jest wysokiej, pięknej i gładkiej postaci, stateczny, odważny, wojowniczy pieszo i konno, naród bardzo życzliwy, uprzejmy, zawsze mądry i ostrożny. A do bojaźni bożej dość zdolny i skłonny, gdyby tylko wodzów mieli przykładnych i wiernych. Picie wśród nich wielkie panuje, jak pomiędzy wszystkimi północnymi narodami; jednak przy tym nie są tak bezwstydni jak

¹⁸ *Výbor z české literatury husitské doby...*, s. 140 i n.; por. R. Urbánek, *O volbě Jiřího z Poděbrad za krále českého*, Praha 1958, s. 29 i n.; A. Vidmanová, *K Privilegiu Alexandra Velikého Slovanům*, w: *Husitství – reformace – renesance...*, t. I, s. 105–121; J. Macek, *Jagellonský věk v českých zemích (1471–1526)*, t. 4, Praha 1999, s. 206; F. Šmahel, *Idea národa...*, s. 207.

¹⁹ *Chronicon Aulae Regiae*, red. J. Emler, *Fontes rerum Bohemicarum IV*, Praha 1884, s. 230.

²⁰ *Ze starých letopisů...*, s. 185.

²¹ Por. R. Heck, *Problém slovianski...*, s. 302 in.; A. Barciak, *Obraz Polaka...*, s. 54 i n.

²² *Staročeská Kronika tak řečeného Dalimila v kontextu středověké historiografie latinského kulturního okruhu a její pramenná hodnota*, t. 3, red. M. Bláhová, Praha 1995.

inni, ale ostrożności i uprzejmości w tym używają, a kto się zatrzymać u zbytecznych trunków nie chce, mimo to nie zmuszają, lecz każdego takiego, innymi cnotami też obdarzonego, szanują i miłość do niego wielką zachowują. Rozpušta i cudzołóstwo wśród tego narodu, jak i w innych chrześcijańskich krajach, bardzo się wzmoгло i weszło w zwyczaj. Daj Boże wszechmogący, aby się go bali i przeciwko słowu i przykazaniu bożemu nie grzeszyli...”²³. Ta rozbudowana charakterystyka użyta jest jednak w sposób instrumentalny. Autor widzi w Polsce i Polakach ostatnią nadzieję, by stawić czoło ekspansji tureckiej, ponieważ Węgry już upadły. Aby zrealizować tę odpowiedzialną misję, Polacy muszą nie tylko ograniczyć swe niemoralne zachowanie, ale zrezygnować z części swobód szlacheckich, które rozsadzają dyscyplinę w państwie, a także posiadać silnego władcę. Zygmunt z Puchova krytykuje Polaków, ale żywi do nich dość sporo sympatii i uważa ich za zdolnych do dokonania ważnych zadań.

Zawirowania w obu sąsiadujących krajach w latach 40. XV wieku nie spowodowały zerwania wzajemnych kontaktów. Faktem, który spowodował kolejne zbliżenie, było zawarcie związku małżeńskiego pomiędzy siostrą Ludwika Pogrobowca Elżbietą i Kazimierzem Jagiellończykiem. To był punkt oparcia dla późniejszych pretensji polskich do korony czeskiej. W czasie wojny trzynastoletniej zaciężni żołnierze walczyli zarówno po stronie polskiej, jak krzyżackiej²⁴. Symbolicznym niejako przykładem pewnego chaosu w stosunkach polsko-czeskich są losy Oldrzycha Czerwonki, dowódcy czeskich oddziałów najemnych walczących po stronie krzyżackiej. Gdy Zakon zalegał mu z wypłaceniem żołdu, w czerwcu 1457 roku sprzedał Polsce za sumę 190 tysięcy florenów węgierskich zamki krzyżackie w Malborku, Tczewie i Iławie²⁵. W konsekwencji Kazimierz Jagiellończyk uroczyście wjechał do Malborka, a Wielki Mistrz Ludwиг von

²³ Przekład polski fragmentu podają za: A. Měšt'an, *Czesko-polskie kontakty literackie i kulturalne w okresie renesansu*, w: *Czechy i Polska na szlakach ich kulturalnego rozwoju*, red. J. Wyrozumski, Kraków 1998, s. 71; o dziele Zygmunta z Puchova wraz z charakterystyką Polski i Polaków oraz stosowną literaturą przedmiotu zob. J. Pánek, *Polonia cosmographica (Polska i Polacy w kosmografii pierwotnej i w jej adaptacji czeskiej)*, w: *Piśmiennictwo Czech i Polski w średnio-wieczu i we wczesnej epoce nowożytnej*, red. A. Barciak, W. Iwańczak, Katowice 2006, s. 116–132.

²⁴ Podstawowe opracowanie dziejów wojny trzynastoletniej: M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1454–1466*, Warszawa 1967; o udziale Czechów w wojnie por. *Češi a Poláci v minulosti*, red. J. Macůrek, t. 1, Praha 1964, s. 150 i n.; P. Stanko, *Najemnicy z terenu Królestwa Czech w okresie wojny trzynastoletniej. (Przyczynek do identyfikacji, pochodzenia i karier wybranych żołdaków)*, w: *Polacy w Czechach – Czesi w Polsce. X–XVIII wiek*, red. H. Gmiterek, W. Iwańczak, Lublin 2004, s. 77–89.

²⁵ M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna...*, s. 424 i n.

Erlichshausen musiał przenieść siedzibę Zakonu do Królewca. Czerwonka w ramach wynagrodzenia otrzymał zamki w Kowalewie, Świeciu i Golubiu, a w latach 1457–1458 w „nowych barwach” bronił Malborka przed wojskami krzyżackimi. W 1460 roku wrócił do Pragi i został przez Jerzego z Podiebradów wtrącony do więzienia za złamanie zasady wierności, utratę honoru i zdradę Zakonu. Polscy protektorzy nie zapomnieli o nim i doprowadzili do uwolnienia Czerwonki, który odwdzieczył się swym opiekunom powrotem na plac wojny i skutecznie walczył pod Golubiem.

Profesjonalizacja armii, tak charakterystyczna dla przełomu średniowiecza i czasów nowożytnych, odbiła jak widać swe piętno na stosunkach polsko-czeskich. Kolejne przykłady owego „zawodowstwa” w wojsku znajdujemy na przełomie XV i XVI wieku, gdy świetnie wyszkoleni żołnierze czescy walczą skutecznie w armii polskiej na różnych frontach, na północy z Zakonem, na rubieżach południowo-wschodnich z Tatarami, Turkami oraz mołdawskimi wasalami tych ostatnich. W owych obfitujących w różne kampanie militarne czasach, Czesi występują praktycznie we wszystkich większych akcjach wojsk polskich²⁶. Jednym z bezpośrednich następstw tej obecności czeskiej jest wiele terminów z zakresu militarystyki, które z języka czeskiego przeniknęły do polskiego.

Niezależnie od sympatii i antypatii narodowych realizowane były pewne działania na polu dyplomacji i polityki. Wielu badaczy uważa, że nawiązanie przyjaznych kontaktów w tej sferze w epoce Jerzego z Podiebradów należy uznać za wydarzenie wielkiej wagi. Po objęciu władzy przez króla husytę Kazimierz Jagiellończyk uwikłany w wojnę trzynastoletnią z Zakonem nie mógł podjąć żadnej poważniejszej akcji, by zaakcentować swe pretensje do tronu czeskiego, mimo iż ugrupowania katolickie z Wrocławiem na czele zachęcały go, by usunąć heretyckiego władcę²⁷. Kazimierz usiłował jedynie wyegzekwować od Jerzego uznanie praw dziedzicznych swych synów do tronu czeskiego. Później też nie kwapił się raczej, by przyjąć koronę czeską z rąk papieża Piusa II i rozpocząć wojnę z Jerzym z Podiebradów. Ten ostatni usiłował zresztą prezentować się w roli negocjatora i pośrednika, m.in. ubiegał się o wystąpienie w charakterze rozjemcy w konflikcie polsko-krzyżackim. W trójkącie Polska–Czechy–kuria

²⁶ *Češi a Poláci v minulosti...*, s. 218 i n.; M. Plewczyński, *Czesi w wojsku polskim na przełomie XV i XVI wieku*, w: *Polacy w Czechach – Czesi w Polsce...*, s. 51–77; tenże, *W służbie polskiego króla: z zagadnień struktury narodowościowej armii koronnej w latach 1500–1574*, Siedlce 1995.

²⁷ Zob. charakterystykę dyplomacji Kazimierza Jagiellończyka w: M. Biskup, K. Górski, *Kazimierz Jagiellończyk. Zbiór studiów o Polsce drugiej połowy XV wieku*, Warszawa 1987, s. 173 i n.

papieska istniała określona zależność, w momentach napięć na linii Rzym–Praga następowało zbliżenie polsko-czeskie²⁸. Te wahania we wzajemnych relacjach są dobrze widoczne w roku 1460, gdy w styczniu na spotkaniu obu władców w Bytomiu nie uzyskano zbliżenia stanowisk, ale 11 miesięcy później, w tymże Bytomiu, na kolejnym zjeździe, atmosfera była już znacznie lepsza. Spektakularnym zwieńczeniem tych prac przygotowawczych był zjazd w Głogowie w 1462 roku²⁹, z udziałem władców Czech i Polski oraz posłów księcia bawarskiego Ludwika. Zawarto tam sojusz antyturecki, ale faktycznie skierowany przeciw dążeniom Kurii Rzymskiej. Zakon Krzyżacki został w ten sposób pozbawiony potencjalnego sojusznika – Czech. Jerzy z Podiebradów zrezygnował z praw korony czeskiej do ziem śląskich niedawno przyłączonych do Polski (Siewierz, Oświęcim i Zator) i ze zwierzchności królów czeskich nad Mazowszem.

Dyplomacja polska w ten sposób umocniła wyraźnie swą pozycję na terenie Rzeszy. Nie przypadkiem też plan związku władców europejskich dla obrony Europy przed ekspansją turecką inspirowany był z kręgu władców Czech, Francji i Polski, czyli państw, które szukały swego miejsca na politycznej mapie Europy w obronie przed zagrożeniem tureckim krocząc inną drogą niż papieństwo i związany z nim cesarz Fryderyk III.

Zjazd w Głogowie był tylko jednym wydarzeniem – chociaż szczególnie ważnym – z serii umów polsko-czeskich³⁰. Późniejsze, z przełomu XV i XVI wieku, odwoływały się do programu sformułowanego w Głogowie, przywoływały hasła przyjaźni, braterstwa narodów i wspólnych działań przeciw Turkom. Jedną z tych umów eksponowała interesy polityczne dynastii, gdyż zakładała wzajemną pomoc monarchów w razie buntu poddanych.

Błędem byłoby jednak bezkrytyczne przyjmowanie owego zbliżenia polsko-czeskiego; wydaje się, że cały czas bardzo mocnym punktem odniesienia była pragmatyka i interesy dynastyczne, które często brały górę nad braterstwem Słowian. Ten ostatni motyw bywał traktowany instrumentalnie – gdy w 1467 roku powstał plan zastąpienia Jerzego z Podiebradów przez reprezentanta Polski, natychmiast uruchomiony został wątek solidarności słowiańskiej i pokrewieństwa obu narodów. Zresztą Kazimierz Jagiellończyk też momentami zdradzał

²⁸ Por. J. Smołucha, *Polityka Kurii Rzymskiej za pontyfikatu Piusa II (1458–1464) wobec Czech i krajów sąsiednich. Z dziejów dyplomacji papieskiej w XV wieku*, Kraków 2008.

²⁹ R. Heck, *Zjazd głogowski w 1462 r.*, Warszawa–Wrocław 1962.

³⁰ *Češi a Poláci v minulosti...*, s. 211.

prawdziwe powody swego postępowania. W toku wojny o Czechy w 1479 roku z Maciejem Korwinem król oświadczył: „Nie myślcie, że tak nam jest miły nasz syn król czeski, byśmy mu kosztem waszym zapewnić mieli pokój, ale raczej go zostawimy by cierpiał ucisk, niżbyśmy mieli opuścić was i ziemię, gdyż więcej i wyżej cenimy was i ziemię pruskie, niż czeską koronę”³¹. Te słowa pokazują hierarchię wartości Kazimierza Jagiellończyka – priorytetem były wówczas uzyskane w wyniku wojny trzynastoletniej zdobycze pruskie. Dodajmy jeszcze, że sympatia Jerzego z Podiebradów do północnych sąsiadów nie przeszkadzała mu w pertraktacjach z Albrechtem Brandenburskim zajmować postawy antypolskiej³².

Wybór Władysława Jagiellończyka na tron czeski potwierdzał, że kryteria polityczne interferowały ze zbliżeniem i braterstwem dwóch słowiańskich narodów. Często wówczas pojawiał się argument podobieństwa języków, obserwatorzy niemieccy tych wydarzeń sądzili, że bliskość czeskiego i polskiego doprowadzi do zjednoczenia obu narodów. W istocie oba języki dość wyraźnie się wówczas różniły, choć językoznawcy już dawno podkreślali obecność wielu bohemizmów w języku polskim³³. Wracając do objęcia tronu czeskiego przez Władysława Jagiellończyka, to przywitanie go w Pradze nie przebiegało jedynie w atmosferze przyjaźni, zdarzały się też bójki i awantury Prażan z polskim otoczeniem nowego władcy.

Niewątpliwie po okresie izolacji europejskiej Czech husyckich ich zbliżenie z Polakami stanowiło poważny sukces i to one bardziej o nie zabiegały niż Polska. Jednocześnie pozostaje pytaniem otwartym, na ile wspólnota polityczna, związki dynastyczne przekładały się na wspólnotę ideową, poczucie więzi słowiańskiej, braterstwo duchowe. Przytoczone przez nas różne przykłady wskazują, że kwestia ta jest nadzwyczaj złożona i stan naszej wiedzy nie upoważnia, jak na razie, do jednoznacznych konkluzji.

³¹ *Acten der Ständetage Preussens Königlichen Antheils*, Bd. I, hrsg. v. F. Thunert, Danzig 1896, s. 483.

³² F. Šmahel, *Idea národa...*, s. 206. Szerzej o kontaktach czesko-polskich: R. Urbánek, *Věk poděbradský*, t. IV, Praha 1962.

³³ J. Reczek, *Bohemizmy leksykalne w języku polskim do końca 15. wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968.

Bibliografia

Źródła

- Acten der Ständetage Preussens Königlichen Antheils*, Bd. I, hrsg. v. F. Thunert, Danzig 1896.
- Aeneae Silvii Historia Bohemica*, red. D. Martínková, A. Hadravová, J. Matl, Fontes rerum Regni Bohemiae I, Praha 1998.
- Cronica Przbiconis dicti Pulkava*, red. J. Emler, Fontes rerum Bohemicarum, Praha 1893.
- Chronicon Aulae Regiae*, red. J. Emler, Fontes rerum Bohemicarum IV, Praha 1884.
- Scriptores rerum Polonicarum*, t. 12, red. B. Ulanowski, Kraków 1888.
- Staročeská Kronika tak řečeného Dalimila v kontextu středověké historiografie latinského kulturního okruhu a její pramenná hodnota*, t. 3, red. M. Bláhová, Praha 1995.
- Ze starých letopisů českých*, red. J. Porák, J. Kašpar, Praha 1980.

Opracowania

- Baldi B., *Pio II e la trasformazioni dell' Europa cristiana, 1457–1464*, Milano 2006.
- Barciak A., *Czechy a ziemie południowej Polski w XIII oraz w początkach XIV wieku*, Katowice 1992.
- Barciak A., *Relacje o Polsce i Polakach w najstarszych czeskich źródłach narracyjnych*, „Historia i Współczesność”, 6, 1982.
- Barciak A., *Obraz Polaka w średniowiecznej historiografii czeskiej*, w: *Polaków i Czechów wizerunek wzajemny (X–XVII w.)*, red. W. Iwańczak, R. Gładkiewicz, Wrocław–Warszawa 2004.
- Bláhová M., *Česká historiografie v husitské revoluci*, w: *Husitství – reformace – renaissance. Sborník k 60. narozeninám Františka Šmahela*, t. II, Praha 1994.
- Biskup M., *Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1454–1466*, Warszawa 1967.
- Biskup M., Górski K., *Kazimierz Jagiellończyk. Zbiór studiów o Polsce drugiej połowy XV wieku*, Warszawa 1987.
- Borkowska U., *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza*, Lublin 1983.
- Bylina S., *Wizerunek heretyka w Polsce późnośredniowiecznej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 30, 1985.
- Češi a Poláci v minulosti, red. J. Macůrek, t. 1, Praha 1964.
- Čornej P., *Rozhled, názory a postoje husitské inteligence v zrcadle dějepiscectví 15. století*, Praha 1986.
- Čornej P., *Tajemství českých kronik. Cesty ke kořenům husitské tradice*, wyd. 2, Praha–Litomyšl 2003.
- Gawlas S., *Świadomość narodowa Jana Długosza*, „Studia Źródłoznawcze”, 27, 1983.
- Graus F., *Die Nationenbildung der Westslawen im Mittelalter*, Sigmaringen 1980.

- Heck R., *Poczucie wspólnoty słowiańskiej w czesko-polskich stosunkach politycznych w średniowieczu*, w: *Z polskich studiów slawistycznych*, seria 3: *Historia*, red. J. Bardach, G. Labuda, Warszawa 1968.
- Heck R., *Problem słowiański w średniowiecznej historiografii czeskiej*, w: *Europa – Słowiańszczyzna – Polska. Studia ku uczczeniu Profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Poznań 1970.
- Heck R., *Zjazd glogowski w 1462 r.*, Warszawa–Wrocław 1962.
- Hoffman K.B., *O panslawizmie zachodnim. Studium historyczne*, Poznań–Berlin 1868.
- Hoffmann K.B., *Historia reform politycznych w dawnej Polsce*, Warszawa 1988.
- Iwańczak W., *Polskie badania nad dziejami Czech i stosunków polsko-czeskich w średniowieczu*, w: *Polskie badania bohemistyczne i czeskie badania polonistyczne w ostatnim trzydziestoleciu. Nauki historyczne i filologiczne*, red. R. Gładkiewicz, M. Myśka, Praha 1995.
- Iwańczak W., *Problematyka śląska w „Historii czeskiej” Eneasa Sylwiusza Piccolominięgo*, w: *Korzenie wielokulturowości Śląska ze szczególnym uwzględnieniem Śląska Górnego*, red. A. Barciak, Katowice–Zabrze 2009.
- Janoušek E., *Poměr polsko-český v počátcích politického myšlení českého*, w: *K dějinám česko-slovenským v období humanizmu. Sborník prací věnovaných J.B. Novákovi k 60. narozeninám*, Praha 1932.
- Koczerska M., *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*, „*Studia Źródłoznawcze*”, 15, 1971.
- Krasiński W., *O Czechach i Polsce w wieku XIV, XV i XVI*, Wieniec II, Warszawa 1858.
- Krzemieńska B., *Polska i Polacy w opinii czeskiego kronikarza Kosmasa*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Seria II, 1960, z. 15.
- Krzemieńska B., *Češi a Poláci v mínění svých nejstarších kronikářů*, w: *Tisíc let česko – polské vzájemnosti*, 1, Opava 1966.
- Krzyżaniakowa J., *Wizerunek Czechów w polskich źródłach średniowiecznych*, w: *Polaków i Czechów wizerunek wzajemny (X–XVII w.)*, red. W. Iwańczak, R. Gładkiewicz, Wrocław–Warszawa 2004.
- Macek J., *Jagellonský věk v českých zemích (1471–1526)*, t. 4, Praha 1999.
- Měšť'an A., *Czesko-polskie kontakty literackie i kulturalne w okresie renesansu*, w: *Czechy i Polska na szlakach ich kulturalnego rozwoju*, red. J. Wyrozumski, Kraków 1998.
- Mikulka J., *Annales Jana Długosza a Czechy*, „*Odrodzenie i Reformacja w Polsce*”, 8, 1963.
- Naville Ch.É., *Enea Silvio Piccolomini. L'uomo, l'umanista, il pontifice (1405–1464)*, Bologna 1984.

- Pánek J., *Polonia cosmographica (Polska i Polacy w kosmografii pierwotnej i w jej adaptacji czeskiej)*, w: *Piśmiennictwo Czech i Polski w średniowieczu i we wczesnej epoce nowożytnej*, red. A. Barciak, W. Iwańczak, Katowice 2006.
- Plewczyński M., *Czesi w wojsku polskim na przełomie XV i XVI wieku*, w: *Polacy w Czechach – Czesi w Polsce. X – XVIII wiek*, red. H. Gmiterek, W. Iwańczak, Lublin 2004.
- Plewczyński M., *W służbie polskiego króla: z zagadnień struktury narodowościowej armii koronnej w latach 1500–1574*, Siedlce 1995.
- Pośpiech M., *Problem autentyczności manifestu Przemysła Ottokara II do księżąt polskich*, „*Studia Historyczne*”, 4, 1972.
- Reczek J., *Bohemizmy leksykalne w języku polskim do końca 15. wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968.
- Smołucha J., *Polityka Kurii Rzymskiej za pontyfikatu Piusa II (1458–1464) wobec Czech i krajów sąsiednich. Z dziejów dyplomacji papieskiej w XV wieku*, Kraków 2008.
- Slovanství v národním životě Čechů a Slováků*, Praha 1968.
- Solicki S., *Kontakty osobiste Jana Długosza z Czechami*, „*Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia*”, XIV, 1968.
- Solicki S., *Źródła Jana Długosza do problematyki czeskiej*, Wrocław 1973.
- Stanko P., *Najemnicy z terenu Królestwa Czech w okresie wojny trzynastoletniej. (Przyczynki do identyfikacji, pochodzenia i karier wybranych żołdaków)*, w: *Polacy w Czechach – Czesi w Polsce. X – XVIII wiek*, red. H. Gmiterek, W. Iwańczak, Lublin 2004.
- Šmahel F., *Idea národa v husitských Čechách*, Praha 2000.
- Třeštík D., *Kosmas*, Praha 1966.
- Urbánek R., *O volbě Jiřího z Poděbrad za krále českého*, Praha 1958.
- Urbánek R., *Věk poděbradský*, t. IV, Praha 1962.
- Vidmanová A., *K Privilegiu Alexandra Velikého Slovanům*, w: *Husitství – reformace – renesance. Sborník k 60. narozeninám Františka Šmahela*, t. 1, Praha 1994.
- Výbor z české literatury husitské doby*, red. B. Havránek, J. Hrabák, J. Daňhelka, t. 2, Praha 1964.
- Wagendorfer M., *Die Schrift des Eneas Silvius Piccolomini*, Città del Vaticano 2008.
- Žemlička J., *Přemysl Otakar II. Král na rozhraní věků*, Praha 2011.

STRESZCZENIE

W artykule omówiono relacje polsko-czeskie, głównie w okresie późnego średniowiecza. Autor przywołuje przykłady przychylnego charakteryzowania Polaków zaczerpnięte przede wszystkim z bogatego piśmiennictwa czeskiego w XIV wieku. W XV wieku problemem we wzajemnych relacjach stała się sprawa husycka. Nie doprowadziła ona jednak do zerwania relacji politycznych, chociaż Czechy były izolowane w ówczesnej Europie. Wręcz przeciwnie, powstał wówczas projekt związku politycznego w postaci unii. Nie został on ostatecznie wcielony w życie, ale przedstawiciel dynastii Jagiellonów zasiadł na tronie czeskim (Władysław Jagiellończyk). W XIX wieku, w okresie niewoli obu narodów, wracano do idei związku między nimi, winiąc często przodków za niewykorzystanie szansy na zbudowanie potęgi politycznej obejmującej zachodnich Słowian, co – jak sądzono – mogło uchronić oba narody przed późniejszą katastrofą polityczną.

THE POLISH-CZECH NEIGHBOURING IN THE MIDDLE AGES

ABSTRACT

The author discusses the Polish-Czech relations, mainly during the late Middle Ages. In the article there are examples of positive images of the Poles, which have been taken from the voluminous Czech writing from the 14th century. In the 15th century the main question in the mutual relations was the Hussite cause. Yet, it did not end in breaking the political relations in spite of the fact that the Kingdom of Bohemia was isolated in Europe at that time. Just the reverse, it was just then that a project of a union with the Czechs was created. Finally, it was not implemented, but a representative of the Jagiellonian dynasty ascended the Czech throne (Vladislaus Jagiellon, Czech: *Vladislav Jagellonský*, Polish: *Władysław Jagiellończyk*). In the 19th century, when the two nations did not have their own states, the idea of the union between them was often evoked and their ancestors were being criticised for not taking advantage of the chance to build a political power of the Western Slavs, which – it was believed – could have saved the two nations from the subsequent political catastrophe.